

Smolak, Katarzyna

"Wokół ewolucji", Antoni Hoffman,
Warszawa 1997 : [recenzja]

Studia Teologiczne 16, 387-389

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Takie właśnie problemy poruszane są w recenzowanej książce. Zapewne wielu czytelników mogłoby zarzucić autorom, że jest jeszcze mnóstwo poważnych zagadnień dotyczących dzisiejszego świata, które nie znalazły tu swojego miejsca. Jednakże już we wstępie jest zastrzeżone, że temat nie ma być wyczerpany. Chodzi o zainspirowanie innych badaczy do poszukiwań, a także o znajdowanie sposobów porozumiewania się przyrodników, humanistów i badaczy nauk społecznych. Jest to bardzo dobre i ważne wyjaśnienie autorów prezentujących moim zdaniem pokorną postawę wobec innych dyscyplin naukowych, które razem budują pełny obraz świata i obecnej rzeczywistości. Nie są fanatykami naukowymi, wyznawcami światopoglądu technokratycznego, że technika i nauka mogą osiągnąć i poznać wszystko.

Chociaż nie wszystkie artykuły zawarte w tej książce czyta się z lekkością i łatwością, to każdy niesie ze sobą ogromny potencjał wiedzy. Z reguły na końcu każdego z nich podana jest bogata bibliografia, co pomaga zainteresowanemu czytelnikowi poszerzyć wiadomości, a także świadczy o dobrej znajomości tematyki podejmowanej przez danego autora. Bardzo dopracowany pod tym względem jest artykuł M. Okólskiego. Tutaj oprócz wielu przypisów jest też pokazany aneks zawierający wiele wykresów i tabeli będących ilustracjami tekstu. W innych tekstach jest także wiele cytatów z dzieł literackich i filozoficznych. W tej tak różnorodnej tematyce każdy czytelnik może znaleźć to, co go interesuje. Dla mnie były to trzy artykuły, których autorami są T. Bielcki, J. Reykowski, J. Jedlicki. Myślę, że książka zostanie najlepiej odebrana przez ludzi interesujących się tematyką antropologiczną, socjologiczną i filozoficzną. Nie pretenduje ona raczej do miana dzieł popularno-naukowych, co nie powinno zniechęcać do niej studentów, uczniów, czy też ludzi interesujących się światem nauki. Książka ta może podsunąć wiele ciekawych pomysłów, badań. Przyczynia się też do podejmowania refleksji nad człowiekiem, cywilizacją i ich wspólną przyszłością.

Monika Karda

Antoni Hoffman, *Wokół ewolucji*, Warszawa, PIW 1997, ss. 255

„Przemożnego pragnienia sensu, chęci uzasadnienia swego istnienia i losu, człowiek nigdy nie potrafi z siebie wykorzenić. I dlatego bezustannie powraca do pytania o istotę życia, o jego początki i historię.”

Cytat ten pochodzi z książki Antoniego Hoffmana pt. „*Wokół ewolucji*”. Nie jesteśmy w stanie nie zgodzić się z jego treścią i jako ludzie świadomi swego istnienia, a zarazem swego przemijania, swojej wyższości wynikającej z faktu posiadania rozumu i wolnej woli, a zarazem pewnej jedności z tym co nas otacza i marność wobec Wszechświata, szukamy uzasadnienia naszego istnienia,

szukamy początków drogi, jaką przebyliśmy, zanim staliśmy się ludźmi.

Antoni Hoffman żył w latach 1950-1992 i był jednym z najwybitniejszych współczesnych polskich uczonych. Specjalizował się w paleontologii. Po ukończonych studiach na Wydziale Geologii Uniwersytetu Warszawskiego, przebywał w Niemczech i USA, a następnie pracował w Instytucie Paleobiologii PAN w Warszawie. Zajmował się najważniejszymi sprawami w paleobiologii, tymi, które wywoływały najwięcej kontrowersji. Prócz tego był filozofem.

Powyższa praca, choć jest zbiorem artykułów opublikowanych już w roku 1983, w roku 1997 została uzupełniona tekstami drukowanymi m.in. miesięczniku „Znak” i ponownie opublikowana przez Państwowy Instytut Wydawniczy w Warszawie. Mimo upływu czasu, porusza sprawy nadal aktualne, obiektywnie przedstawia różne stanowiska pozostawiając czytelnikowi wybór właściwej sobie drogi.

Książka ma 255 stron, co w pierwszej chwili może zniechęcić sięgającego po tę pozycję. Jednak zanim przerazi nas jej grubość, zajrzyjmy do spisu poruszanych tematów. Myślę, że każdy znajdzie tu coś dla siebie.

Amatorów sporu o socjobiologię Edwarda Wilsona odsyłam do tematu pierwszego, pt. „Socjobiologiczne uzurpacje.” W sposób jasny i prosty zostały tam przedstawione zasadnicze punkty sporne dotyczące socjobiologii. Autor przypomina również główne założenia socjobiologii, co czyni tekst przystępnym dla czytelnika, który dopiero wchodzi w tę tematykę? Na szczególną uwagę zasługują tu również przytaczane przykłady w nawiązaniu np. do udziału determinizmu genetycznego w kształtowaniu osobowości człowieka.

Nasza jedność z przyrodą, ewolucyjna ciągłość gatunków i fakt, że ta cała piramida kończy się na człowieku, uświadomimy sobie gdy zajrzyjmy do rozdziału trzeciego, pt. „Ontogeneza, ekologia i człowiek”. Embrion ludzki w poszczególnych fazach rozwojowych należy po kolei do wszystkich gromad. Od zwykłej banieczki – jak wymoczki, przez gromadę ryb gdy zjawiają się kości, do pojawienia się płuc charakterystycznych już dla ptaków – „nowo narodzony ssak, pisał Oken, jest zawsze bezzębny, jak ptaki.” (str. 85)

Taka analiza może prowadzić do rekonstrukcji historii ewolucyjnej gatunku. Gdy po przeczytaniu tego rozdziału zdamy sobie już sprawę z naszego ewolucyjnego braterstwa z robaczkiem i ptakiem i powiemy: rzeczywiście ewolucja jest faktem, warto na ostudzenie entuzjazmu przeczytać temat szósty pt. „Kłopoty z ewolucją.” Okaze się, że przejście ewolucji jako procesu to jedno, a zbudowanie jej teorii to drugie. Problem tkwi w systematyce gatunków. W myśl założeń, gatunki w procesie ewolucji powstały jeden z drugiego, był to proces ciągły, dlatego pojawiają się problemy z usystematyzowaniem.

Kolejnym zasługującym na uwagę punktem poruszonym w powyższej pracy, jest temat, myślę bardzo aktualny, który powoli zaczyna obejmować każdą dziedzinę naszego życia. Jest to rozdział dziesiąty pt. „Dylematy ekologa - ekologa”, w którym autor bardzo trafnie dokonuje rozróżnienia między tym, kim jest ekolog, a tym, kim jest ekologista. W naszych czasach, gdzie wszystko pretenduje do bycia ekologicznym, czy to ze względu na modę, czy ze względu na faktyczną chęć bycia w zgodzie z naturą, to rozróżnienie jest bardzo konieczne

i kluczowe do rozważania nad faktyczną „ekologicznością.”

Okazuje się, że najbardziej optymistyczne rozwiązanie proponuje ekolog - ekologista, który w przeciwieństwie do ekologisty, który widzi same złe wpływy człowieka na otoczenie, potrafi dostrzec szansę zmiany takiego stanu rzeczy. Widzi ją w poznaniu interakcji między człowiekiem, przodkami, a jego środowiskiem przyrodniczym. Szuka odpowiedzi na pytanie o historię ewolucyjną współczesnego kryzysu ekologicznego z nadzieją na znalezienie właściwego rozwiązania na przyszłość, która tkwi we właściwym określeniu miejsca człowieka w przyrodzie.

Mam nadzieję, że książka Antoniego Hoffmana pt. „*Wokół ewolucji*” będzie stanowić miłą lekturę, a także poszerzy horyzonty dotychczasowego postrzegania tego, co dotyczy ludzkiego życia i samego człowieka i wzbogaci je o nowe wiadomości i odkrycia, czego z całego serca państwu życzę.

Katarzyna Smolak

Julisław Łukomski, *Relacja człowieka do środowiska naturalnego w ujęciu chrześcijańskim*, Radom 1997, ss. 306.

Radomskie Wydawnictwo Diecezjalne AVE podało nam do rąk nową, a zarazem bardzo obszerną książkę ks. Julisława Łukomskiego. Autor jest wykładowcą filozofii w Wyższych Seminarjach Duchownych w Kielcach i Radomiu. Postać jego jest również znana studentom filozofii ekologii i bioetyki z Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej, Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie oraz uczestnikom Szkoły Przejścia Cywilizacyjnego działającej w środowisku powstałym przy Polskim Towarzystwie Uniwersalizmu, piśmie „Dialogue and Universalism” w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego.

Rozpowszechniającą się we współczesnym świecie myśl ekologiczną bardzo często łączy się z filozofiami wschodu: taoizmem i buddyzmem, z szerzącymi się ruchami New Age lub ogranicza się ją do nauk sozologicznych, ekonomicznych i socjologicznych. Z myślą chrześcijańską kojarzony jest natomiast cytat z Rdz 1,28 komentowany przez „niepokalanych” wiedzą z zakresu nauk biblijnych „znawców” jako podstawa do cywilizacyjnego zniszczenia środowiska naturalnego Ziemi. Przeświadczenie to wywołane jest prawdopodobnie brakiem dostatecznej znajomości podstaw filozofii starożytnej, treści Pisma Świętego, patrystyki, myśli powstałej w Średniowiecznej Europie, katolickiej nauki społecznej oraz teologii zgodnej z nauczaniem Magisterium Kościoła Katolickiego. Z połączenia powyższych braków z nieumiejętnością jakiegokolwiek analizy danych czy zdroworoządkowego myślenia wychodzi z tego „bigos pojęciowy” prowadzący najczęściej do ekologicznego skażenia życia społeczeń-